

Sygn. akt III AUa 1153/14

POSTANOWIENIE

Dnia 8 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Bohdan Bieniek

SA Piotr Prusinowski

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 stycznia 2015 r. w B.

sprawy z odwołania S. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy S. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 kwietnia 2014 r. sygn. akt IV U 3452/13

postanawia:

umorzyć postępowanie apelacyjne.

Sygn. akt III AUa 1153/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 1 lipca 2013 r. którą odmówił S. K. ponownego przeliczenia podstawy wymiaru emerytury w oparciu o treść art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

Wnioskodawca S. K. odwołał się od powyższej decyzji organu rentowego z dnia 1 lipca 2013 r., podnosił, iż do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjęto minimalne wynagrodzenie za pracę w latach 1981-1984, kiedy był członkiem Zespołu Adwokackiego Nr (...) w S.. Wnioskodawca domagał się także, by za okresy: od 01.10.1981 r. do 31.12.1981 r., od 01.01.1982 do 30.06.1982 r., od 1.01.1983 r. do 31.03.1983 r. oraz od 1 maja 1984 r. do 31 sierpnia 1984 r. do podstawy wymiaru emerytury przyjąć średnie kwoty wynagrodzenia, wyliczone z wysokości jego zarobków osiągniętych w pozostałych miesiącach.

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie uwzględnił odwołanie częściowo w ten sposób, że do wysokości emerytury S. K. przyjął wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 120,67%, oddalając odwołanie w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w okresie od dnia 1 stycznia 1981 r. do dnia 31 sierpnia 1984 r. wnioskodawca zatrudniony był w Zespole Adwokackim Nr (...) w S. jako adwokat. Łącznie z nim członkami zespołu byli min. A. S. i Z. L.. Funkcję Kierownika Zespołu pełnił R. Ż.. Z okresu zatrudnienia zachowała się jedynie częściowo dokumentacja placowa. Wymieniony w okresie od 1 stycznia 1981 r. do 30 września 1981 r. otrzymał wynagrodzenie w łącznej kwocie 93.646,0 zł, zaś w II półroczu 1982 r. - w kwocie 109.959,0 zł, w II półroczu 1983 r. - w kwocie 131.914,0 zł. i w okresie od 1.01.1984r. do 30.04.1984 r. - w kwocie 77 170,0 zł. Różnice w wynagrodzeniach poszczególnych członków zespołu nie były znaczne. Ich wysokość zależała od rodzaju i wartości przydzielanych przez kierownika zespołu spraw, który dbał o to, by przydział spraw nie powodował dysproporcji w miesięcznych zarobkach każdego z nich. Wynagrodzenie R. Ż. było wyższe niż pozostałych adwokatów z uwagi na dodatek funkcyjny i staż pracy. W II połowie 1982 r. kształtowało się na poziomie 115.722,50 zł. (dowód: dokumenty k. 60 ,dokumenty w aktach ZUS- zaświadczenie o zatrudnieniu 1, zaświadczenie Izby Adwokackiej).

Z uwagi na rosnącą inflację, wzrost cen usług i ilości klientów wysokość wynagrodzenia członków Zespołu Adwokackiego w S. z roku na rok systematycznie rosła. Różnice w wysokości zarobków wnioskodawcy w poszczególnych miesiącach nie były znaczne i utrzymywały się w granicach do 20 % w górę bądź w dół. Jego zarobki w pierwszym kwartale 1983 r. nie były mniejsze niż otrzymywane przez niego w 1982 r. Obroty uzyskiwane przez Zespół w spornym okresie zdecydowanie przewyższały obroty pozostałych zespołów w województwie jak i wyróżniały się w skali kraju. Wynagrodzenie wnioskodawcy w okresach : od 01.10.1981 r. do 31.12.1981 r. , od 01.01.1982 do 30 .04.1982 r. oraz od 1 .01.1983 r. do 31.03.1983 r. było wyższe niż przeciętne wynagrodzenie miesięczne w adwokaturze w latach 1981- 1983 (dowód: zeznania świadków : S. k. 40v, R. Ż. k.25v-26. zeznania świadka Z. L. k- 40vj. D. k- 55v wyjaśnienia wnioskodawcy k. 96 , dane statystycznie z GUS k. 88, zaświadczenie o zatrudnieniu, zaświadczenie Izby Adwokackiej w aktach ZUS).

Przy przyjęciu, iż wnioskodawca w okresach od : od 01.10.1981 r. do 31.12.1981 r. , od 01.01.1982 do 30 .04.1982 r. , od 1 .01.1983 r. do 31.03.1983 r. oraz od 1 maja 1984 r. do 31 sierpnia 1984 r. otrzymywał miesięczne wynagrodzenie co najmniej na poziomie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w adwokaturze w tym rady adwokackie i zespoły adwokackie według danych GUS , wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynosił 120,67 %. (dowód: decyzją symulacyjną ZUS k. 91).

Rozważając powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy podkreślił, iż poczynił je w oparciu o wzajemnie się uzupełniające relacje zawnioskowanych świadków oraz korespondujące z ich treścią dokumenty. Sąd w całości uznał za wiarygodne zgłoszone przez wnioskodawcę środki dowodowe z uwagi na ich spójność. Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy, stanowiącym uzupełnienie pozostałego materiału dowodowego .

Spór zatem koncentrował się wyłącznie wokół kwestii , czy we wskazanych okresach zatrudnienia od 01.10.1981 r. do 31.12.1981 r. , od 01.01.1982 do 30 .04.1982 r. , od 1.01.1983 r. do 31.03.1983 r. oraz od 1 maja 1984 r. do 31 sierpnia 1984 r. wnioskodawca udowodnił wyższe i o ile zarobki od przyjętych do wyliczenia emerytury, tj. w kwocie minimalnej. Albowiem zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 17.12.2013 r. o emeryturach i rentach z FUS - jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy.

W ocenie Sądu, nie ma wątpliwości , iż wysokość jego wynagrodzenia przekraczała minimalny pułap. Za powyższym przemawiają zeznania świadków jak i dołączone dokumenty w postaci zaświadczeń o wysokości zarobków wnioskodawcy i świadków w okresach : od 01.01.1981 r. do 30.09.1981 r. i od 01.07.1982 do 31.12.1982 r. , 01.07.1983 do 31 .12.1983 r. i 1.01.1984 r. do 30.04.1984 r. Analiza ich treści prowadzi do wniosku, iż poziom wynagrodzenia kształtował się na znacznie wyższym poziomie. Przy czym różnica pomiędzy wysokością zarobków w poszczególnych miesiącach wnioskodawcy nie była znaczna. Zespół Adwokacki w S. cieszył się uznaniem klientów , co przekładało się

na istotnie wyższe obroty w porównaniu z zespołami w województwie czy też ewidencjonowanymi obrotami zespołów w kraju.

Bezspornie jednakże wnioskodawca nie dysponował dokumentacją płacową ze spornego okresu. Jego rolą było zatem odtworzenie za pomocą innych źródeł dowodowych wysokości wynagrodzeń. Jedną z propozycji wnioskodawcy było wyliczenie wynagrodzenia w oparciu o arytmetyczną średnią z udokumentowanych zarobków uzyskiwanych w pozostałych miesiącach w latach 1981-1984. Przeciwno jednak takiej metodzie wyliczenia wynagrodzenia przemawia ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych wskazujące, iż - podstawy wymiaru wysokości świadczenia nie mogą stanowić nieprecyzyjnie określone wartości. Generalnie uwzględnieniu mogą podlegać tylko takie wynagrodzenia, czy jego składniki, które są pewne, wypłacane były w danym okresie stale i w określonej wysokości (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 4 października 2012 r. III AUa 305/12). Nie jest zatem możliwe przeliczenie wysokości emerytury w oparciu o jakąś hipotetyczną uśrednioną wielkość wynagrodzenia uzyskiwaną przez ubezpieczonego, wywiedzioną z wysokości pensji wypłacanej w innych okresach czy też innym pracownikom (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2007 r. I UK 36/07). Również w wyroku z dnia 20 czerwca 2007 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie - III AUa 482/07 podkreślił, iż przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny.

Sąd Okręgowy uznał natomiast za dopuszczalne wyliczenie miesięcznych zarobków na poziomie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w adwokaturze – radach adwokackich i zespołach adwokackich według danych GUS. Przypomniał w tym, iż w orzecznictwie dopuszcza się w pewnych sytuacjach ustalenie kwoty wynagrodzenia w oparciu o takie dane, jak np. zarobki innego pracownika. Ma to miejsce wówczas, jeśli za pomocą środków dowodowych - zeznań świadków ustalone zostało ponad wszelką wątpliwość, iż ubezpieczony uzyskiwał wynagrodzenie co najmniej w takiej wysokości, jak inna osoba współpracująca (tak np. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 4 czerwca 2009 r. III AUa 36/09). Tę koncepcję aprobuje także Sąd Najwyższy. W uzasadnieniu wyroku z dnia 8 sierpnia 2006 r. I UK 27/06 przyznał, iż dopuszczalne jest ustalenie wysokości wynagrodzenia w oparciu o średnie wynagrodzenie pracowników biur projektowych, jeśli zeznaniami świadków została udowodniona wysokość tego wynagrodzenia przynajmniej w kwocie takiego wynagrodzenia. W stanie faktycznym będącym tłem tego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy podstawę wymiaru emerytury ubezpieczonego – członka biura projektowego - ustalił w oparciu o średnie wynagrodzenie pracowników biur projektowych według GUS. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, iż wnioskodawca udowodnił wysokość wynagrodzenia w spornym okresie na poziomie co najmniej średniego wynagrodzenia adwokatów - rad adwokackich i zespołów adwokackich według danych Głównego Urzędu Statystycznego. Przemawiają za tym zachowane dokumenty płacowe wnioskodawcy z okresów od 01.01.1981 r. do 30.09.1981 r. i od 01.07.1982 do 31.12.1982 r., 01.07.1983 do 31.12.1983 r. i 1.01.1984 r. do 30.04.1984 r. z których wynika, iż wynagrodzenie to było znacznie wyższe od średniego krajowego, które według GUS w roku 1981 wynosiło 6.384 zł, w roku 1982 - 10.367 zł, zaś w 1983 r. - 13.590 zł. Wyliczając arytmetyczną średnią z zaewidencjonowanych zarobków wnioskodawcy można przyjąć, iż zarabiał miesięcznie około 10.000 zł w pierwszych 9 m-cach 1981 r. (93 646 zł : 9 m-cy), w II półroczu 1982 r. - średnio 18.000 zł (109.959 zł : 6 m-cy) w II półroczu 1983 r. - średnio ok. 20500 zł (131.14 zł : 6 m-cy) zaś w okresie styczeń - kwiecień 1984 r. średnio ok. 19 500 zł (77170 zł : 4 m-ce). Nie można przy tym pominąć zeznań świadka R. Ż., który w odniesieniu do nieudokumentowanego okresu stwierdził iż były to wynagrodzenia nie niższe niż w okresie udokumentowanym. Uzupełnienie tego toku rozumowania stanowią także zeznania pozostałych świadków. Wskazali oni jednoznacznie, iż różnica w wysokości wynagrodzenia w poszczególnych miesiącach danego adwokata nie była znaczna, występowały jedynie niewielkie odchylenia. Oczywiście żaden ze świadków nie potrafił precyzyjnie podać dokładnej wysokości wynagrodzenia w danym miesiącu, co wydaje się oczywiste z uwagi na upływ czasu. Zapamiętali jednakże występującą prawidłowość – w każdym miesiącu wysokość wynagrodzenia była podobna, przy jednoczesnym systematycznym jej wzroście. Powyższe pozwala na uznanie, iż średnio wnioskodawca zarabiał wyliczone kwoty także w pozostałych miesiącach w latach 1981-1984. Oceniając wiarygodność zapewnień świadków Sąd miał na względzie, iż część z ich relacji została pozytywnie zweryfikowana na podstawie dokumentów. Dotyczy to kwestii różnic wynagrodzeń

pomiędzy poszczególnymi członkami rady. Dołączone zaświadczenia o wysokości tych zarobków z porównywanych okresów wskazują, iż istotnie zarobki nie różniły się znacznie.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy dokonał stosowanej częściowej zmiany na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c.

W wywiedzionej od tego wyroku apelacji wnioskodawca zaskarżył powyższy wyrok w części oddalającej odwołanie domagając się jego zmiany przez zmianę zaskarżonej decyzji w ten sposób, że do wysokości emerytury przyjął wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 124,82 %

Skarżący zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku polegający na przyjęciu, że wyliczenie wynagrodzenia za lata 1981 - 1984 w oparciu o jego wyliczenie jest przybliżone lub prawdopodobne.

Pismem procesowym, którego dotarło do Sądu Apelacyjnego w dniu rozprawy apelacyjnej (8 stycznia 2015 r. k.124) wnioskodawca cofnął swoją apelację bez wskazania przyczyn jej cofnięcia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Postępowanie apelacyjne podlegało umorzeniu

Cofnięcie apelacji jest jedną z czynności dyspozytywnych stron, których kontrola przez sąd orzekający jest ograniczona. W postępowaniu cywilnym – co do dokonania cofnięcia apelacji przez stronę dominuje pogląd, iż czynność taka zasadniczo w ogóle nie podlega kontroli sądu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2000 r. III CZP 6/00 Prok.i Pr.-wkł. 2000/10/37, Wokanda 2000/7/6, Biul.SN 2000/5/9, M.Prawn. 2000/7/413). Zasada ta doznaje jednak ograniczeń w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, w których cofnięcie apelacji nie skutkuje automatycznie umorzeniem postępowania odwoławczego, albowiem ustawodawca w tego typu sprawach nałożył na sąd odwoławczy obowiązek rozważenia czy cofnięcie środka odwoławczego nie narusza słusznego interesu ubezpieczonego (art. 469 k.p.c.). Przyjmuje się, iż przepis ten ma zastosowanie niezależnie od tego, która strona dokonuje cofnięcia apelacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2000 r. I PKN 808/00, OSNP 2002/16/382) .

Czyniąc zadość tej regulacji Sąd Apelacyjny ocenił, iż w okolicznościach niniejszej sprawy cofnięcie apelacji nie narusza słusznego interesu ubezpieczonego w rozumieniu art. 469 k.p.c. Ocena dopuszczalności cofnięcia apelacji wymagała jednak przynajmniej hipotetycznej oceny zarzutu podniesionego w apelacji .

Poniesiony w apelacji zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych jest w istocie szeroko rozumianym zarzutem obrazy art. 233 §1 k.p.c. czyli przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem art. 233 §1 k.p.c. zawiera nakaz - nie doznający wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r. IV CKN 1256/00 lex nr 80267 ; wyrok SN z dnia 26 stycznia 2000 r. III CKN 562/98 (...); postanowienie SN dnia 23 stycznia 2002 r. II CKN 691/99 LEX nr 54339, Prok.i Pr.-wkł. (...)). Analiza wyroku Sądu Okręgowego nie prowadzi do wniosku ,aby Sąd ten uchylił się od oceny i rozważania całego materiału dowodowego zebranego w sprawie. Ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie dokonana została zdaniem Sądu Apelacyjnego bez naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. Przepis ten bowiem uprawnia sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania tyle że jak wcześniej wspomniano - na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania, z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może zatem polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku

wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził (por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne). Zarzut sformułowany w apelacji i jego uzasadnienie nie wskazuje okoliczności i twierdzeń przekonujących Sąd Apelacyjny, iż zastosowane przez Sąd Okręgowy kryteria wartościowania materiału dowodowego doprowadziły ten sąd do nietrafnych wniosków i ustaleń. W istocie bowiem apelacja nie tyle skutecznie podważała przesłanki oceny dowodów zastosowane przez Sąd pierwszej instancji ,co prezentowała swój własny sposób, korzystniejszy dla skarżącego ustalenia wysokości wynagrodzeń za sporny okres. Proponowana metoda wyliczenia tych wynagrodzeń sprowadzająca się w uproszczeniu do rozciągnięcia średnich wynagrodzeń z miesięcy, za które zachowała się dokumentacja na pozostałe miesiące – nie jest metodą obiektywną ani pewną. Wnioskodawca proponuje zatem sposób wyliczenia swego wynagrodzenia w oparciu o średnią arytmetyczną oparta na części materiału dowodowego. Trzeba tu zauważyć, iż Sąd pierwszej instancji uwzględniając częściową odwołanie dokonał już korzystniejszych dla skarżącego ustaleń łącząc materiał dowodowy w sprawie z danymi statystycznymi w zakresie dochodów zespołów adwokackich w spornym okresie. Stosowanie dalszych arytmetycznych czy statystycznych wyliczeń do ustalenia wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy za sporny okres prowadziłyby do zerwania więzi logicznej między zebrany materiał dowodowy i jego oceną zgodnie z art. 233 §1 k.p.c. , a jego ustaleniami w zakresie spornej wysokości wynagrodzenia. Tymczasem – i zwraca na to uwagę już Sąd Okręgowy - w orzecznictwie Sądu Najwyższego adekwatnym do problemu występującego w niniejszej sprawie ustalenie wysokości zarobków lub ich poszczególnych składników poprzez stosowanie hipotetycznych czy uśrednionych wysokości nie zyskuje aprobaty (por. wyrok SN z dnia 4 lipca 2007r. w sprawie o sygn. I UK 36/07 lex Polonica nr 1784004, Gazeta Prawna (...); wyrok SA w Białymstoku z dnia 5 lutego 2013 r. III AUa 838/12 LEX nr 1286465, wyrok SA w Gdańsku z dnia 6 czerwca 2014 r. III AUa 1895/13 LEX nr 1488593 ; wyrok SA w Łodzi z dnia 6 marca 2014 r. III AUa 887/13 LEX nr 1439163; wyrok SA w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2014 r. III AUa 573/13 ; wyrok SA w Białymstoku z dnia 19 sierpnia 2014 r. III AUa 254/14 LEX nr 1504337).

W tym stanie rzeczy cofnięcie apelacji leży w interesie skarżącego i nie narusza jego uzasadnionych interesów w rozumieniu art. 469 k.p.c. , a zatem postępowanie apelacyjne na zasadzie art. 391 § 2 zd. I k.p.c. podlegało umorzeniu.